

Przełom w sprawie Żabki

10 listopada 2023

Sąd orzekł, że Żabka nie może domagać się od agentów kwoty, na którą opiewały podpisane przez nich weksle in blanco. Ajenci w momencie podpisywania weksli nie wiedzieli bowiem, jaki już na starcie mają dług wobec Żabki. To przełomowy wyrok.

Jak informuje portal Wyborcza.biz, osoby prowadzące sklep (czyli ajenci) podpisują umowę, zgodnie z którą centrala Żabki pozwala im działać pod swoim szyldem. Sieć zapewnia franczyzobiorcom sklep pod klucz – wynajmuje lokal, umeblowuje i wyposaża go, jak również zaopatruje w towar. Jak się jednak okazuje, część kosztów (takich jak długi wynikające z weksli) jest ukryta, a ajenci dowiadują się o nich dopiero po wypowiedzeniu umowy. Dopiero wtedy dostają od Żabki informację o dodatkowych zobowiązaniach finansowych wobec korporacji.

Wyrok w tej kwestii, dotyczący sprawy z 2017 r., w której Żabka pozwała agentkę za niezapłacenie kwoty z weksła, zapadł w październiku. Sieć sklepów domagała się od pozwanej zapłacenia długu, który wynikał z podpisanego przez nią weksła in blanco. Jednak dokument bez wpisanej kwoty długu został podpisany przed zawarciem umowy franczyzowej. Druga sprawa: jego podpisanie było warunkiem podjęcia współpracy z siecią.

Zdaniem sądu roszczenie oparte na wekslu okazało się niezasadne, dlatego też żądania Żabki, która domagała się zwrotu kwoty, na jaką opiewał weksel, zostały oddalone. Innymi słowy Żabka nie może się dopominać zwrotu pieniędzy od agenta, którego pozwała. Żabce przysługuje jeszcze prawo do odwołania, z którego – jak informuje rzeczniczka prasowa sieci – sieć zamierza skorzystać.

Dane z grudnia zeszłego roku wskazują, że Żabek jest już w Polsce przeszło dziesięć tysięcy, z czego większość agentów prowadzi jeden sklep. Sieć podejmuje jednak intensywne kroki,

które mają sprawić, aby było ich jeszcze więcej. Marża na sprzedaży jest niska, co sprawia, że franczyzobiorcy nie zarabiają dużo na sprzedanych towarach, a w dodatku wiele decyzji podejmowanych jest centralnie.

To tylko przykład szerszego problemu, jakim jest brak sprawiedliwego uregulowania modelu franczyzowego w Polsce. Projekt ustawy, która miałaby odpowiadać na systemowe zaniedbania, przygotowała Lewica. Nie był on jednak procedowany. Również projekt ustawy przygotowany przez PiS nie doczekał się finału w Sejmie.

Źródło: NowyObywatel.pl